

G.B. Szczygieł*

ZASADA HUMANITARYZMU W PRAWIE KARNYM

Poszanowanie godności człowieka należy do fundamentalnych zasad porządku konstytucyjnego¹. W Konstytucji czytamy: „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych” (art. 30). Przepis art. 40 zaś stanowi: „Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych”, natomiast przepis art. 41 ust. 4 odnoszący się do kary pozbawienia wolności brzmi: „Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny”. Te przepisy nawiązują do aktów międzynarodowej ochrony praw człowieka ratyfikowanych przez Polskę, a mianowicie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych² (art. 7, 10 ust. 1) i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³ (art. 3).

Godzi się zauważyć, iż Trybunał Konstytucyjny⁴ stwierdził, że zakaz naruszania godności ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich.

Powstaje pytanie czy w prawie karnym, którego naturalną właściwością jest represjonowanie sprawcy czynu zabronionego, jest miejsce dla zasady humanitaryzmu?

W kodeksie karnym jest norma o następującej treści: „Kary oraz inne środki przewidziane w tym kodeksie stosuje się z uwzględnieniem zasad humanitaryzmu, w szczególności z poszanowaniem godności człowieka” (art. 3). Twórcy kodeksu karnego podkreślili, że ta norma „nie ma znaczenia deklaratoryjnego, lecz powinna stanowić zasadniczą dyrektywę wymiaru kary i stosowania innych środków będących prawnokarną reakcją na popełnienie czynu zabronionego”⁵.

Należy w tym miejscu odnotować, iż w kodeksie karnym z 1969 r. nie było przepisu o takiej treści, zaś w kodeksie karnym wykonawczym z 1969 r. znajdował się przepis w następującym brzmieniu: „Kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego” (art. 7 § 2), co powodowało, iż zasadę humanitaryzmu łączono z wykonywaniem kar.

* Dr hab., prof. UwB.

1 Zob. Z. Hołda, (w:) Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy komentarz, Gdańsk 2005, s. 61.

2 Dz.U. 1977, Nr 38, poz. 167.

3 Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284.

4 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 kwietnia 2000 r., K 11/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 54.

5 Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego, (w:) Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami Kodeks karny Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998, s. 119.

W obowiązującym stanie prawnym zasada humanitaryzmu została zapisana w kodeksie karnym i kodeksie karnym wykonawczym. Z art. 4 kkw wynika, że: „Kary, środki karne, środki zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania”.

Wprawdzie, jak wyżej wspomniano, twórcy kodeksu karnego szczególną rolą przypisują zasadzie humanitaryzmu w płaszczyźnie sądowego wymiaru kary, w doktrynie zwraca się uwagę na znacznie szerszy jej zakres. Znaczący przedmiot⁶ podkreślają, iż dotyczy ona nie tylko kar i środków karnych, ale również środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, a także środków zabezpieczających i obejmuje wszystkie etapy pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a więc rozciąga się na traktowanie podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, na orzekanie kar, środków karnych i zabezpieczających oraz na wykonywanie tych kar i środków. A. Marek⁷ podkreśla, że w obrębie tej zasady mieści się zarówno aspekt humanitarnego traktowania i ochrony godności ludzkiej osób oskarżonych o przestępstwa i skazanych, jak też nakaz szczególnej ochrony przez prawo karne najważniejszych wartości ludzkich, jak życie, zdrowie, cześć i bezpieczeństwo osobiste – przed zamachami przestępnymi”. Godzi się odnotować stanowisko B. Kunickiej-Michalskiej⁸, która odnosi tę zasadę nie tylko do obszaru kodeksu karnego, ale także do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karłą. W uzasadnieniu wskazuje na art. 116 kk., z którego wynika, że „przepisy części ogólnej kodeksu karnego stosuje się do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karłą, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie”. Wspomniana Autorka zauważa, że ewentualne wyłączenie przez ustawę szczególną zastosowania art. 3 kk, co wynika z treści wyżej przytoczonego przepisu, nie jest prawdopodobne „jako że zasada humanitaryzmu jest zasadą konstytucyjną”. A. Wąsek⁹ wskazuje na szeroki zakres podmiotowy zasady humanizmu prawa karnego, uznając, iż powinna mieć zastosowanie do każdej osoby znajdującej się w polu oddziaływania prawa karnego, a więc nie tylko do sprawcy czynu zabronionego, lecz także do pokrzywdzonego czynem zabronionym. Także A. Zoll¹⁰ uważa, iż należy „odnieść zasadę humanizmu do stosowania kar i środków (...) nie tylko z poszanowaniem godności sprawcy czynu zabronionego, ale także z poszanowaniem godności pokrzywdzonego”.

Zasada humanitaryzmu nie jest tylko deklaracją. W kodeksie karnym, jak i w kodeksie karnym wykonawczym można wskazać na regulacje, które służą urzeczywistnieniu tej zasady.

Przechodząc do ich przedstawienia, na wstępie należy wskazać na zasadę *nullum crimen sine lege*, która – jak podkreśla L. Gardocki¹¹ – „jest najważniejszą zasadą współczes-

6 B. Kunicka-Michalska, (w:) Kodeks karny Część ogólna. Komentarz pod red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 202. Zob. także A. Marek, Kodeks karny Komentarz, 4. wyd. Warszawa 2007, s. 26; A. Wąsek, (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 17.

7 A. Marek, Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s. 242.

8 B. Kunicka-Michalska, (w:) Kodeks karny Część ogólna. Komentarz pod red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 203.

9 A. Wąsek, (w:) Kodeks karny. Komentarz pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 17.

10 A. Zoll, Wymiar kary w aspekcie godności człowieka w: Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne. Księga Jubileuszowa wydana w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2003, s. 187.

11 L. Gardocki, Prawo karne, 9. wyd., Warszawa 2003, s. 13.

nego prawa karnego, chroniącego jednostkę przed arbitralnym posługiwaniem się represją karą przez organy państwowe”. Należy zauważyć, że została ona umieszczona w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (art. 11) i Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 15). W naszym systemie prawnym jest to zasada konstytucyjna. W art. 42 Konstytucji czytamy: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”. Identycznie brzmi ten art. 1 § 1 kk.: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”.

Należy zauważyć, że ustawy zmieniają się – jedno prawo zastępuje drugie prawo. Zasadą jest stosowanie prawa nowego, co można tłumaczyć faktem, iż zmiany wprowadza się w celu ulepszenia dotychczasowej regulacji. Zmiana ustawy po popełnieniu przestępstwa, a przed wydaniem prawomocnego orzeczenia może mieć wpływ na sytuację sprawcy czynu podlegającego sądowej ocenie, pogarszając ją. Ustawodawca, przewidując taką możliwość dopuszcza odstępstwo od stosowania nowej ustawy, jeżeli obowiązująca uprzednio jest względniejsza dla sprawcy. Gdy w nowej ustawie czyn objęty postępowaniem nie jest już zagrożony karą, wówczas następuje umorzenie postępowania a gdy objęty jest wyrokiem, skazanie ulega zatarciu z mocy prawa

Pozostając na gruncie zasad odpowiedzialności, należy wskazać na zasadę winy. W uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego¹² podkreślono, że art. 3 stanowi podstawę do sformułowania zasady winy jako fundamentu odpowiedzialności za czyny zabronione, tym samym legitymuje kary i środki karne (bez winy nie ma kary, funkcja legitymująca), a w ramach wymiaru kary i innych środków wskazuje górną granicę dla dolegliwości związanej ze stosowanymi następstwami prawnokarnymi czynu, która nie może przekroczyć stopnia winy (funkcja limitująca). Zgodnie z tą zasadą orzeczenie kary ponad rozmiar winy jest niedopuszczalne, choćby za tym przemawiały potrzeby prewencji ogólnej lub szczególnej.

Patrząc na katalog kar, można także wskazać na oddziaływanie zasady humanitaryzmu. W katalogu znalazły się: kara grzywny, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności, kara dożywotniego pozbawienia wolności. Nie ma kary śmierci, która była w katalogu kar w kodeksie karnym z 1969 roku. Wylimitowanie z katalogu kar kary śmierci łączy się z zasadą humanitaryzmu¹³.

Kolejność usytuowania w katalogu kar poszczególnych kar według abstrakcyjnego stopnia dolegliwości, a mianowicie: kara grzywny, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności, kara 25 lat pozbawienia wolności, kara dożywotniego pozbawienia wolności nie jest przypadkowa. Taki układ ma wskazywać sędziemu ustawowe priorytety w wyborze rodzaju kary. Również w sankcjach alternatywnych kary wymienione są od najłagodniejszej do najsurowszej. Ustawodawca, uznając bowiem wysoką wartość wolności człowieka, odszedł od tradycyjnego pojmowania kary pozbawienia wolności jako *panaceum* w zapobieganiu przestępczości. Kara pozbawienia wolności ma służyć przede wszyst-

12 Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego w: Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami Kodeksu karny. Kodeks postępowania karnego Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998, s. 151–152.

13 B. Kunicka-Michalska, (w:) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz pod red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 214; A. Zoll, (w:) K. Buchała, A. Zoll Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego, Kraków 1998, s. 57; A. Wąsek, (w:) Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006, s. 18.

kim ochronie społeczeństwa przed niebezpiecznymi przestępcami. W przypadku zaś sprawców tzw. drobnych i średnich występów, którzy nie stwarzają zagrożenia społecznego, kara ta ma stanowić *ultima ratio*¹⁴.

Nie jest to tylko deklaracja. W kodeksie karnym przewidziano regulacje, które mają służyć urzeczywistnieniu tej zasady. Należy przede wszystkim wskazać na art. 58 kk., z którego wynika, że jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary (sankcje alternatywne) sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara albo środek karny nie może spełnić celów kary. W przypadku gdy przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat, sąd może orzec zamiast kary pozbawienia wolności karę grzywny lub karę ograniczenia wolności. Sąd nie może tego uczynić, gdy sprawca występkę umyślnego był uprzednio skazany na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 6 miesięcy bez warunkowego zawieszenia tej kary albo gdy popełnił występki o charakterze chuligańskim.

W tym nurcie mieści się także instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 60 kk.), która – jak trafnie zauważa L. Gardocki¹⁵ – jest wyrazem dostrzegania przez ustawodawcę różnorodności przypadków mieszczących się w ramach tej samej kwalifikacji prawnej, co może w niektórych sytuacjach powodować, że nawet najniższa kara przewidziana za dane przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Godnym podkreślenia jest, że wśród przykładowo wymienionych przez ustawodawcę takich sytuacji jest okoliczność, gdy sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem. W ramach instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary sąd może wymierzyć karę pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo wymierzyć karę łagodniejszego rodzaju, a więc zamiast kary pozbawienia wolności karę ograniczenia wolności lub grzywnę.

Ustawodawca nie tylko dopuszcza złagodzenie wymiaru kary, ale nawet wprowadza możliwość odstąpienia od wymierzenia kary i orzeczenia środka karnego bądź odstąpienia od wymierzenia kary bez orzekania tego środka.

Decyzję w kwestii łagodzenia kary przewidzianej w sankcji za dany czyn ustawodawca pozostawia do uznania sądu. W uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego podkreślono¹⁶, iż przy wątpliwościach, czy z tej możliwości korzystać, zaleca się zgodnie z art. 3 kk. rozstrzygać na korzyść kary wolnościowej (*zasada in dubio pro libertate*).

Należy także wskazać na instytucje związane z poddaniem sprawcy próbie, a mianowicie: warunkowe umorzenie postępowania, warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe przedterminowe zwolnienie. Warunkowe umorzenie postępowania, warunkowe zawieszenie wykonania kary w przypadku sprawców tzw. drobnych występów dają szansę uniknięcia pobytu w zakładzie karnym. Sąd może bowiem warunkowo umorzyć postępowanie, gdy czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności do dwóch lat, a nawet gdy zagro-

14 A. Marek, Nowy kodeks karny – zasady odpowiedzialności, nowa polityka karna, „Monitor Prawniczy” 1997, nr 12, s. 474–475 oraz tego Autora, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 100. Zob. także A. Zoll, Założenia polityczno-kryminalne kodeksu karnego w świetle wyzwań współczesności, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9–10, s. 47 oraz tego Autora, Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego, „Państwo i Prawo” 1994, nr 5, s. 5–11; J. Wojciechowska, (w:) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, pod red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 968.

15 L. Gardocki, Prawo karne, 9. wyd., Warszawa 2003, s. 186.

16 Uzasadnienie projektu..., s. 154

żony jest karą pozbawienia wolności do 5 lat. Gdy zaś sąd zdecyduje się wymierzyć karę pozbawienia wolności do 2 lat, może zawiesić wykonanie tej kary.

W przypadku gdy kara pozbawienia wolności zostanie orzeczona i sprawca trafi do zakładu karnego, instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia umożliwia skazanemu opuszczenie zakładu karnego wcześniej, niż przewiduje to wyrok. Godzi się w tym miejscu zauważyć, że ustawodawca nie wyłącza z możliwości ubiegania się o warunkowe zwolnienie skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Warunkowe zwolnienie może nastąpić po odbyciu 25 lat kary. Zważywszy szczególnie na tych skazanych należy zwrócić uwagę na przepis art. 77 § 2 kk., z którego wynika, że sąd może orzec surowsze ograniczenia do korzystania z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w kodeksie karnym. Trafne w kontekście tej normy wydaje się stanowisko A. Zolla¹⁷, że „W oparciu o zasadę wyrażoną w art. 3 należy np. interpretować art. 77 § 2 w tym kierunku, że wyznaczając surowsze ograniczenia do korzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia, niż przewidziane w art. 78, sąd nie może w ogóle wyłączyć możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia ani orzec w wypadku kary dożywotniego pozbawienia wolności terminu, po którym może nastąpić warunkowe zwolnienie, rażąco odbiegającego od określonego w art. 78 § 3”.

Przechodząc do dyrektyw wymiaru kary należy zauważyć, że w kodeksie karnym zrezygnowano z prewencji ogólnej w ujęciu negatywnym, tzn. odstraszenia potencjalnych sprawców poprzez wymierzanie surowych kar. W prewencji generalnej dostrzega się potrzeby, jak wynika z art. 53 § 1 kk., w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a więc jak trafnie zauważa A. Zoll,¹⁸ „takie działanie za pomocą kar i innych środków w kierunku kształtowania w świadomości społecznej przekonania o obowiązywaniu danej normy prawnej i jej rzeczywistej ochronie w procesie wymiaru sprawiedliwości”.

Należy także wskazać na dyrektywy szczególne dotyczące wymiaru kary. Z art. 33 § 3 kk. wynika nakaz uwzględniania przy wymiarze kary grzywny sytuacji materialnej skazanego, a mianowicie dochodów sprawcy, jego warunków osobistych, rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych. Ponadto w art. 58 § 3 kk. sformułowano zakaz orzekania kary grzywny, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji. Ten zakaz ma zapobiec sytuacji, by grzywna nie była spłacana kosztem istotnego pogorszenia sytuacji materialnej rodziny skazanego. W przypadku najsurowszej kary pozbawienia wolności, a mianowicie kary dożywotniego pozbawienia wolności, ustawodawca wprowadza zakaz jej orzekania wobec osób, które w chwili czynu nie ukończyły 18 lat.

Przechodząc na grunt kodeksu karnego wykonawczego, szczególnie istotne w przedmiotowej materii są regulacje służące zabezpieczeniu humanitarnego traktowania skazanych. Kara pozbawienia wolności to kara najbardziej dolegliwa ze wszystkich kar przewidzianych w katalogu kar, jej wykonywanie zaś związane jest z istotną ingerencją w wolność człowieka, a w związku z tym stwarza największe niebezpieczeństwo naruszenia godności, nieludzkiego czy poniżającego traktowania, co miało miejsce w przeszłości.

17 A. Zoll w: K. Buchała, A. Zoll Kodeks karny Część ogólna Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego, Kraków 1998, s. 58–59.

18 *Ibidem*, s. 58.

W doktrynie¹⁹ podkreśla się, że wprawdzie w art. 4 § 1 kkw. ustawodawca wymienia kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze, nie można mieć żadnej wątpliwości, że zasadę humanitaryzmu odnosi także do środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, a także do innych środków wykonywanych na podstawie kodeksu karnego wykonawczego, takich jak kary porządkowe i środki przymusu, skutkujące pozbawieniem wolności.

Twórcy kodeksu karnego wykonawczego, wychodząc z koncepcji poszanowania praw człowieka do decydowania o sobie, odrzucili przymus resocjalizacji, przyjmując, że „wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa” (art. 67 § 1 kkw.). Czyniąc więc skazanego podmiotem wykonywania kary pozbawienia wolności, pozostawiono skazanemu prawo do decyzji, czy chce zmienić swoje dotychczasowe postępowanie i wykorzystać pobyt w zakładzie karnym na zmianę postaw. Następstwem rezygnacji z przymusu resocjalizacji jest przyznanie skazanym dorosłym prawa wyboru systemu odbywania kary, a mianowicie programowanego, który jest ofertą administracji zakładu karnego dla skazanych, chcących korzystać z pomocy w zmianie postaw bądź zwykłego, gdy skazany nie wyraża chęci korzystania z takiej oferty. Uznając podmiotowość skazanego, pozostawiono w jego gestii decydowanie o warunkach odbywania kary pozbawienia wolności. Łagodzenie, względnie zaostreżenie warunków odbywania kary, zgodnie z zasadą wolnej progresji, uzależniono od postawy i zachowania skazanego.

W sferze rozważań dotyczących zasady humanitaryzmu niezmiernie istotne są regulacje dotyczące statusu skazanego. Określając status skazanego pozbawionego wolności, ustawodawca odrzucił koncepcję „szczególnego stosunku władczego”²⁰. Skazany, po przekroczeniu murów zakładu karnego, nadal pozostaje obywatelem, zachowując prawa i wolności obywatelskie. Ograniczenie praw i wolności, zgodnie z art. 4 § 2 kkw., może wynikać z ustawy oraz wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Istotne jest także określenie statusu skazanego poprzez wskazanie praw, które mu przysługują podczas pobytu w zakładzie karnym oraz obowiązków, którym musi się podporządkować. Katalog praw został wskazany w art. 102 kkw. Oczywiście, nie zostały wymienione w tym katalogu wszystkie prawa skazanego. Szereg praw zostało wymienionych przy regulacjach dotyczących poszczególnych kwestii związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. Prawa wskazane w art. 102 kkw, jak podkreśla się w doktrynie²¹, dotyczą podstawowych dziedzin życia skazanego w zakładzie karnym, a mianowicie: warunków bytowych, łączności ze światem zewnętrznym, a zwłaszcza z rodziną i innymi osobami, aktywności w czasie odbywania kary, wolności religijnej i gwarancji służących praworządному wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Oczywiście, obok praw pojawiają się obowiązki (art. 116 kkw.).

Zagwarantowanie skazanemu praw to tylko jeden aspekt upodmiotowienia skazanego. Istotne są rozwiązania gwarantujące respektowanie prawa. Na tle przepisów kodeksu karnego wykonawczego regulujących te kwestie można wyróżnić dwie płaszczyzny. Skazany

19 Z. Hołda, (w:) Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2007, s. 59; S. Lelental, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, 2. wyd., Warszawa 2001, s. 54; T. Szymanowski, (w:) T. Szymanowski, Z. Świda, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1998, s. 24.

20 Z. Hołda, (w:) Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 1998, s. 34.

21 T. Szymanowski, (w:) T. Szymanowski, Z. Świda, Kodeks karny wykonawczy..., s. 237.

może z własnej inicjatywy dochodzić przestrzegania swoich praw, korzystając z pozostawionych w jego gestii środków, a mianowicie: składania skargi do dyrektora zakładu karnego, komisji penitencjarnej, sędziego penitencjarnego czy zaskarżenia do sądu decyzji dyrektora zakładu karnego lub komisji penitencjarnej, a także jak każdy obywatel, może składać skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich i do organów powołanych na podstawie ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych, a powołanych do ochrony praw człowieka, a więc Trybunału Praw Człowieka i Komitetu Praw Człowieka. Druga płaszczyzna to organy upoważnione przez ustawodawcę, by w ramach swoich kompetencji czuwali nad przestrzeganiem praw skazanego, a mianowicie sędzia penitencjarny, który sprawuje nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności.

Wyrazem humanitaryzmu jest także troska o skazanego także w pierwszym okresie po opuszczeniu zakładu karnego, który jest szczególnie trudnym okresem dla skazanych, niemogących liczyć na wsparcie i pomocy ze strony rodziny. W tym celu przewidziano w kodeksie karnym wykonawczym regulacje dotyczące tej materii. Należy wskazać na przepis art. 41, z którego wynika, że skazanym powinno się udzielać niezbędnej pomocy, zwłaszcza materialnej, medycznej, w znalezieniu pracy i zakwaterowaniu, a także porad prawnych. Do udzielania pomocy zobligowanych jest szereg podmiotów, a mianowicie organy administracji i samorządu terytorialnego, kuratorzy sądowi oraz administracja zakładu karnego, gdy skazany opuszcza zakład karny.

Wprawdzie w kodeksie postępowania karnego nie ma takiej normy dotyczącej zasady humanitaryzmu, jak art. 3 kodeksu karnego czy art. 4 § 1 kodeksu karnego wykonawczego, jednak analiza tego aktu pozwala na wskazanie szeregu zasad procesowych, które służą urzeczywistnieniu zasady humanitaryzmu. Przede wszystkim należy wskazać na zasadę domniemania niewinności. Z art. 5 kpk. wynika, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona pomocnym orzeczeniem sądu. Godnym podkreślenia jest, że zasada domniemania niewinności jest zasadą konstytucyjną (art. 42 ust. 2). Nie mniej istotna jest zasada prawa do obrony, a mianowicie osobistego odpięrania zarzutów oraz korzystania z pomocy obrońcy. W tym miejscu godzi się zauważyć, że oskarżony może żądać wyznaczenia obrońcy z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku niezbędnego utrzymania dla siebie i rodziny. Trudno pominąć w kontekście tych rozważań zasadę lojalności procesowej. Zgodnie z tą zasadą, organ prowadzący postępowanie jest zobowiązany pouczyć uczestników postępowania o ciążących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach.

Prawo karne, mimo swej represyjności może, a nawet, jak podkreśla L. Gardocki²², powinno być „humanitarne, ludzkie w tym znaczeniu, że wymagania przezeń stawiane powinny być na miarę możliwości ludzi, a stosowane kary i środki nie powinny być okrutne, nie powinny poniżać karanego ani wyrządzać mu zbędnych dolegliwości”. Nie jest to wytworem czasów nam współczesnych, bowiem już w dobie Oświecenia jego najwybitniejsi przedstawiciele jak Montesquieu, Rousseau, Voltaire, a przede wszystkim Beccaria sprzeciwiali się okrucieństwu kar.

22 L. Gardocki, *Prawo karne*, 9. wyd., Warszawa 2003, s. 12.

PRINCIPLE OF HUMANITARISM IN CRIMINAL LAW

Respect for human dignity belongs to the fundamental principles of the constitutional order. Natural and inalienable dignity of an individual establishes a source of human and civic rights and freedoms. It is inviolable and its protection and respect lie within the obligations of the public authorities. The Constitutional Tribunal has stated that the prohibition of the dignity's violation is of an absolute nature and concerns everybody. Criminal law, with its natural feature of repression of the unlawful act's perpetrator, leaves a space for the principle of humanitarianism.

Such principle has been included in the criminal code and in the code of criminal justice (executive penal code). Criminal code's authors seem to particularly emphasize the principle of humanitarianism in the field of judicial sentencing.

Special attention in literature is brought to its significantly broader scope. Experts in the field underline that it regards not only the penalties and penal measures but also measures connected with perpetrator's testing and protective measures and it regards all the stages of criminal responsibility that is: treatment of the accused in the preparatory proceedings, sentencing of punishments, penal and protective measures as well as the execution of those punishments and measures.

Principle of humanitarianism is not only a declaration. In criminal code, as well as in the code of criminal justice, some regulations can be pointed which serve to realize this principle. The principle of humanitarianism has not been created in modern times, as the most prominent representatives of the Enlightenment era such as Montesquieu, Rousseau, Voltaire and most of all, Beccaria spoke against cruelty of punishments.